

Reaktywowano Krakowską Kongregację

Kupiecka

Z chlubnej przeszłości kupiectwa krakowskiego — najlepsze wzory

W czasie wczorajszych obchodów święta kupca, przypominane zostały m. in. tradycje tego zawodu w naszym mieście. Łączy się one ściśle z najstarszym w Polsce zrzeszeniem kupców — Krakowską Kongregacją Kupiecką...

Po 40. latach reaktywowana została Kongregacja a na czele jej 12-osobowej rady stanął znany restaurator, właściciel „Cechowej” zawodnik i działacz Automobilklu Krakowskiego, Mieczysław Banaś...

Demontaż pomnika W. Lenina

Młodzież „walcząca” urządzająca u stóp pomnika Lenina w Nowej Hucie kilkakrotnie „powtórki z rozrywki” stawiała lokalnej władzy ultimatum: przemieścić pomnik w inne miejsce, bo inaczej...

O 20.10 dźwięk uderzył figurę Lenina. Bryła ruszyła z posady, czemu towarzyszyły chłodne okrzyki młodzieży części widowni. Spiewania „sto lat” przelały się z okrzykami „Sowieci do domu”...

lat wysadzenia pomnika pozwoliła na bliższe poznanie jego konstrukcji. Sprawa wczorajsza akcja. Poseł Edward Nowak także chętnie widziałby ekiny tego przedsiębiorstwa na przykład przy budowie hal sportowych...

Wokół oświadczenia szczytu EWG w Sztrasburgu

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Jeśli tego zadania RFN i NRD. Zmiana pozycji prawnej RFN nie wchodzi w rachubę, ponieważ wymagałaby zmiany konstytucji...

W tym kontekście można stwierdzić, że dyskusyjny jest oświadczenie 10. punktu planu Kohla, odnoszące się do ustanowienia „konfederacyjnych struktur”...

Na szczycie EWG w Sztrasburgu osiągnięto wprawdzie postępy w dziedzinie przepięszenia i gospodarczo-finansowej Unii Europejskiej...

Ogłoszenia Ekspresowe

- J.G.U. zatrudni pilnie księgową ds. finansowych i księgowość materialną... KAMAZA — sprzedam. Gnojnic 51, Gmina Ropczyce... PRAKĘ automatyczną — sprzedam... JELCZA RTO-706, skrzyżowanie Stara 29 — sprzedam... OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY magazyn składane... SILNIK Mercedes 200D — sprzedam... SZNAUCERY olbrzymi, rodowodowe — sprzedam... ZAMRAZARKĘ komorową MORS 221 — sprzedam... FORTEPIAN krótki (108 cm) płyta metalowa... TELEWIZOR Grundig — sprzedam... MAGIEL elektryczny — kupię... GRUBOŚCIÓWKO — wyrównalnik — sprzedam...

Krótko

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) zacytujmy dla Polski, aproba dla idei powołania do życia europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, finansującego inwestycje w krajach Europy Środkowej i Wschodniej...

Posiedzenie KERM

WARSZAWA (PAP). Rząd intensywnie pracuje nad kulturalnym aktem prawnym, normującym funkcjonowanie gospodarki w 1990 r. Jeszcze w tym tygodniu do Sejmu wpłynęła kilka projektów...

KERM zaopiniował projekt ustawy o zatrudnieniu. Nowym rozwiązaniem będzie ustalenie nowego systemu ekonomicznego. Wymaga to nieprzerwanej pracy różnych części rządowych...

Większym problemem może się okazać zdobycie złotych niż dolarów

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

prawdę twardego trudno doświadczyć. System podatkowy, trudny kredyt bankowy oraz cały szereg innych fizycznych możliwości zakupu w banku za złote dewiz wymieniających. Niebezpieczeństwo polega na tym, iż sprzedając po niższym kursie (jeżeli proces dewaluacji będzie dalej postępował) — ale rząd tego nie przewiduje...

Na jakim poziomie przewiduje się ustabilizowanie kursu dolara? Jedni mówią o czterech tysiącach, inni o czterestu... W tej chwili jeszcze trudno to powiedzieć i określić. Na pewno będzie to znacznie wyższy poziom od tego, który panuje dzisiaj...

o waniu złotego, w następnym okresie, jeśli oczywiście te wszystkie operacje przyniosą zamierzony skutek, znacznie nastąpi proces odwrotny — proces dewaluacji dolara w stosunku do złotego...

PRZEDSIĘBIORSTWO KONSERWACJI URZĄDZEN WODNYCH I MELIORACYJNYCH 30-709 Kraków, ul. Nowohucka 13b zawiadamia, że od dnia 11.12.1989 r. prowadzi sprzedaż z polki części zamiennych i podzespołów według cen umownych...

Skąd my to znamy

Schnell-raus

BERLIN (PAP). Napływają informacje o tym, jak w ostatnich dniach władze graniczne NRD traktowały naziści obywateli. Oto trzy razy w ciągu tygodnia w dniach 28.11, 30.11 i 02.12 w Goerlitz odwołano wagon spyalny ze składu pociągu Lublin-Lipsk...

Iesteśmy w stanie budować nadzieję

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) kowalim artystom szkolnym m. in. za przepięknie wykonane kanonów „Dono nobis pacem” i „Jubilate Deo”...

Rozstrzygnięto konkursy szopek

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) szonego do 47. Konkursu Szopek Krakowskich. W kategorii „seniorów” I nagrodę zdobył równorzędnie: Leszek Zarzycki (szopka nr 3) i Witold Głuch (szopka nr 4)...

Czynsze w „kwaterunku” i „u prywatnych”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

jak to wynika z dokumentów stawie od 1 stycznia 1990 roku czterokrotnie mają wzrosnąć czynsze za mieszkanie (rozporządzenie nie dotyczy mieszkań spółdzielczych, za które opłaty rosną ostatnio w przyspieszonym tempie i są regulowane przez same spółdzielnie)...

Ważnym elementem w tym procesie jest podwyższenie opłat za czynsz w lokalach prywatnych. W tym celu władze lokalne muszą podjąć odpowiednie kroki...

Ważnym elementem w tym procesie jest podwyższenie opłat za czynsz w lokalach prywatnych. W tym celu władze lokalne muszą podjąć odpowiednie kroki...

KPCB Krakowskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej w Krakowie, ul. Bratysławska 1 zatrudni natychmiast głównego księgowego

UWAGA KSIĘGOWI! BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY W KRAKOWIE BANK KOMERCYJNY

Z dalekopisu

NEWIDOWY DEPUTOWANY (a) Rafael de Lorenzo jest pierwszym niewidomym deputowanym w dziejach hiszpańskiego parlamentaryzmu. W ostatnich wyborach zdobył mandat z ramienia Partii Socjalistycznej (PSOE) w autonomicznym parlamencie regionu madryckiego...

Nazwa „Halny”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Wśród najczystszej powtarzających się nazw znalazły się: „niast”, „wisia”, „sawa” i „beskid”. Nazwa „halny” proponowała zaledwie 52 autorów...

Trzęsienie ziemi

(a) W sobotę o godzinie 2.24 rano czasu lokalnego (17.24 czasu GMT) w płasku w Japonii zarejestrowano wstrząs sejsmiczny o sile 5,4 st. w skali Richtera. Epicentrum znajdowało się pod dnem Pacyfiku na wysokości prefektury Ibaragi, 40 km na północ od Tokio...

Zadna ustawa nie wyrówna rachunków z przeszłości

Prawo ludzkiej pamięci

„Otwarte Studio” podjęło problemem mniejszości narodowych rozbudziło wśród części polskiej publiczności obawy, że wkrótce nie będzie miało nie do powiedzenia w własnym kraju. Reakcja jest to niewątpliwie emocjonalna, wywołana programem TV, w którym, wśród uczestników mniejszości stanowią Polacy. Licznie przybył do studia mieszkający w Polsce Niemcy (nb. z niemiecką flagą, Ukraincy, Białorusini, Słowacy, Czesi. Nie było tylko Żydów...

Problem mniejszości stawiany przez grupę zwiazane „Solidarność” jest, moim zdaniem, rodmuchany na wyrost. W środkach masowego przekazu stawiany jest ostatnio dość nachalny, choć inspiratory są przekonani, że prowadzi do subtelnej gry. O problemach mniejszości narodowych mówiono też na ostatniej konferencji ideologicznej „Solidarności”, która w sobotę i niedzielę odbywała się w Warszawie...

kwaterunkowych na obecnym poziomie staje się na dłuższą metę niemożliwe. Chodzi po prostu o zrównanie czynszów kwaterunkowych ze spółdzielczymi, między którymi różnica (mimo zapowiadanej od stycznia podwyżki w „kwaterunku”) będzie w dalszym ciągu bardzo duża i ze względów społecznych nie znajdująca uzasadnienia. Dąży się do uczynienia z mieszkańca autentycznego „kwaternika” (zgodnie z zasadami gospodarki rynkowej) posiadającego konkretną wartość. Wielkość i jakość mieszkań ma zależnie wyłącznie od możliwości finansowych lokatora...

poszukuje od zaraz kandydata na stanowisko głównego księgowego — dyrektora departamentu w Centralnym Banku. Kandydat winni spełniać następujące kryteria: — wyższe wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze; — biegła znajomość zagadnień finansowo-księgowych i rozliczeń pomiędzy jednostkami; gospodarczymi; — pożądana znajomość języków obcych (preferowane — j. angielski lub j. niemiecki); — staż pracy minimum 8 lat, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym. Bank zapewnia atrakcyjne i konkurencyjne stawki wynagrodzeń według zakładowego systemu wynagrodzenia, udział w nagrodach z zysku oraz szeroką gamę usług i świadczeń socjalnych. Pisemne oferty prosimy składać (z załączeniem kwestionariusza osobowego, zdjęciem, dokumentów stwierdzających kwalifikacje) do Biura Kadr i Szkolenia Centralnego Banku, Kraków Rynek Główny 47, pok. 37 lub 28. K-1062/GK

Wszystkie nagrodzone i wyróżnione szopki tegorocznego konkursu można oglądać do połowy lutego w sali Muzeum Historycznego przy ul. Franciszkańskiej 4. (ml)

Japonia

napłynęły doniesienia o ofiarach w ludziach bądź stratach materialnych. Natomiast obserwatorium sejsmologiczne w Hongkongu zarejestrowało w płasku o 18.27 czasu lokalnego (8.27 GMT) wstrząs o natężeniu 5,0 st. w skali Richtera z epicentrum w odległości ok. 760 km na południowy-wschód od Mantii. Blizszych szczegółów brak.

Prawda jest, że między Polakami a zamieszkałymi naszym krajem mniejszościami dochodziło do tarć i zadrzeń, nigdy one jednak nie przybrały dyskryminacyjnego charakteru, tak jak to się dzieje np. w Turkami w Bułgarii, czy Węgrami w Rumunii. Kto chciał zdobyć wykształcenie i pozycję, ten musiał się pokazać jakimś Marcem. Skoro tak, odczo sięgamy do przeszłości pamiętamy również i o tym, takich powtórek z historii nie chcemy. TOMASZ ORDYK

Określ tonie, a kapitan opuszcza go pierwszy...

Pomarańczowy „polonez”

Pięć lat temu, po VIII Krajowym Zjeździe Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, prezes wojewódzkiego związku w Nowym Sączu, inż. Adolf Olesiak, w wywiadzie prasowym dla „Zarzewia” i „Dunajca”, powiedział:

— Udało nam się, kółkowiec zintegrować organizację i wzmocnić jej prestiż. Jesteśmy w stanie bronić interesów nie tylko członków kółek, ale i wszystkich rolników. Nie ma na nowosadach wsi organizacji prężniejszej od kółek. Nasz związek będzie walczył z biurokracją, upominał się o chłopskie sprawy.

Życie brutalnie zweryfikowało buńczuczne słowa prezesa. W listopadzie rozpoczęła się samolikwidacja wojewódzkiej „czapki” — WZRKIOR. W ciągu kilku dni wypowiedzenia wręczono ponad 20 osobom legitymującym się dyktandem stażem pracy. Przeszają więc de facto istniejące przetrwały oddziały i wydziały: Instrukcji, finansów, techniki itp. i nikt nie miałby pretensji (3-miesięczny okres wypowiedzenia stwarza bowiem szansę na znalezienie jakiejś pracy), gdyby nie była to decyzja jak grom z jasnego nieba. Co więcej — swobodnych pracowników po gwałtownej wiadomości: na te 3 miesiące WZRKIOR nie zapewnił pieniędzy na wy-

piaty. W kasie pusto, bo zrzucone w wojewódzkim związku SKR salezian i placem składek.

Zrobił się szum. W poniedziałek, 24 listopada, pracownicy zwrócili się do prezesa z wyrzutami: — Dlaczego nie zapoznał pan nas z katastrofalną sytuacją? Z czego utrzymany teraz nasze dzieci? Nie dość, że mamy najniższe płace w województwie, że wszystkie zaledwie 100 tys. zł. to jeszcze od września nie wypłacono nam dodatku osłonowego...

— Kapitan zawsze schodził ostatni z tonącego okrętu. Inna firma też ulegała likwidacji, ale ich szefowie starają się zawczasu zabrać o byt swoich pracowników.

Prezes Olesiak robił co mógł, żeby uodpornić najbardziej rozsierdzonych. — Pogadamy w środę — obiecał.

W środę, 22 listopada, zjawili się w siedzibie WZRKIOR z. 30-dniowym zwolnieniem chorobowym w reku. — A jeszcze wczoraj był zdrow jak ryba — szentano po biurach. — Dlaczego w kasie związku brakuje pieniędzy na wypłatę ludziom poborów? W SKR w Gorlicach twierdzą, że — owszem — mają środki na składek, ale nie oddadzą ich do dyspozycji prezesa Olesiaka.

— Drazg z każdym kółko-

rzadko interesował się naszymi problemami, nie jeździł w teren, miał w nosie dbałość o interesy członków. Chcemy go rozliczyć, zgodnie zresztą ze statutem, ale on sprytnie uciekł na zwolnienie chorobowe.

— W pierwszym półroczu ze składek nie było najgorzej, ale — jak wyszło dopiero teraz na jaw — kierowano je na uruchomienie „oczka w głoście” prezesa, zakładu krawieckiego, który z rolnictwem nie ma raczej nic wspólnego.

Pismo prezesa SKR w Gorlicach, Wiesława Warcholca, domagające się „okragłego stołu” z udziałem kierownictwa wszystkich SKR w województwie pozostało bez odpowiedzi.

Starczyło natomiast prezesowi Olesiakowi czasu na precyzyjne przygotowanie się do opuszczenia tonącego okrętu. Czując, że grunt pod nim się rozmywa, nie wahał się zabrać prawa spółdzielczego: 5 mln zł odprowadzone przez zakład w Jaszowie oraz 1 mln zł z zysku przeznaczony na centralny fundusz rozwoju, bez wiedzy kogokolwiek skierował na konto zakładu krawieckiego. Nie koniec na tym: pieniądze uzyskane ze sprzedaży samochodów „wołgi” i „nysy” — własności całego związku — też ulokował w zakładzie krawieckim.

Skąd ta miłość do krawiectwa? Odpowiedź jest prosta: — Nasz prezes z tytułu „nadzoru” nad zakładem krawieckim otrzymał 40-proc. dodatek do niemałych już poborów. To już niezaledwie 1000 zł. To już niezaledwie 1000 zł. To już niezaledwie 1000 zł. To już niezaledwie 1000 zł.

Trudno prezesowi Olesiakowi odmówić przemiłności i umiejętności dalekowzrocznego przewidywania. Kiedy w kraju rozległy się pierwsze głosy o rozbiu w puch biurokratycznych spółdzielczych struktur, sternik nowosadeckiego WZRKIOR postanowił w pierwszej kolejności... wymienić onony w służbowym, pomarańczowym „polonezie”, kupionym ze składek członków. Koszt nowych opon pokryła oczywiście kasa. Wojewódzkiego związku (wtedy jeszcze szleszcząca banknotami z portretami naszej laureatki Nagrody Nobla). Miesiąc później przesyłał „polonez” sam od... siebie za 3 mln zł. Rozumował skądinąd słusznie — po co upadającej firmie samochody? Ludzi jednak zbulwersowała kapturowa forma sprzedaży (nie doszło do przetargu), a przede wszystkim śmieśnię ceny: za samochód można było uzyskać 5-krotnie wyższą kwotę i zdobyć środki przeznaczone choćby na zaległe wypłaty. bądź

uruchomienie społecznie użytecznych stanowisk pracy.

Pomarańczowy „polonez” prezesa kluje w oczy i odsłania wierzchołek góry lodowej fatalnych stosunków w kierowanej przez pana Olesiaka organizacji. W ostatnich latach z WZRKIOR odeszło wielu fachowców z wyższym wykształceniem, którzy na próżno próbowali przeciwstawić się dyktatorskim zapędom prezesa. Tak oto upada kolejny mit o „samorządnej” i „spółdzielczej” jednostce.

Zgodnie z regulaminem warsztatu dziennikarskiego dzwonię do Adolfa Olesiaka:

— Przepraszam, że pana niepokoję, ale mam kilka pytań...

— Nie będę rozmawiał, jestem na chorobowym.

— Do południa był pan w siedzibie związku przy ulicy Głocackiego. Pańska niedyspozycja nie jest chyba tak wielka, żeby nie porozmawiać kilka minut choćby przez telefon.

— Nie, odmawiam.

— Chodzi mi o skonfrontowanie niekorzystnych dla Pana faktów, mogące wpadnąć na chwilę do domu...

— Nie, nie będę z panem rozmawiał!

JERZY LEŚNIAK

Gdy resentymenty biorą górę nad rozsądkiem

Posłowie nie znają Manifestu

Pojawił się ostatnio projekt posłów, aby zlikwidować święto lipcowe związane z ogłoszeniem Manifestu PKWN. Nie ma to przebiegu likwidacji starych świąt czy tworzenia nowych. Chcę tylko zrobić uwagę, że jest to parowanie starej, skompromitowanej praktyki. Za rządów „czarnych” zlikwidowano święto 11 listopada. Był to głupi pomysł, gdyż wiadomo powszechnie, że są dni, które (symbolicznie) wyznaczają granice epok. Głupim pomysłem jest także „obrażanie się” na Manifest Lipcowy na zasadzie odwetu, bez znajomości nawet jego tekstu.

Rozumiem rządzących nam miłośców apologetów kapitalizmu, ich resentymenty, ich wrogość wobec takich aktów jak np. reforma ról. Rozumiem, że im odpowiada bardziej niż socjalizm ustrojowy, w którym 10 tysięcy bogaczy będzie stać na wszystko, 10 milionów — na „kuroniówkę”. (Przed wojną mówiło się „wasser-zupki”). Ale musimy przypomnieć, że Manifest Lipcowy zawierał program, pod którym bez wahania mogłaby się podpisać wczorajsza „Solidarność”.

Cóż bowiem ów Manifest głosił?

Po pierwsze — walkę o wyzwolenie kraju spod okupacji hitlerowskiej i o powrót ziem polowych. To był jego pierwszy przebieg. Jeśli chodzi o dziedzinę ustrojową — przywracał na demokratyczną konstytucję z marca 1921 r. To był drugi przebieg.

Manifest zapowiadał powołanie Sejmu Ustawodawczego w wyborach równych, powszechnych, bezpośrednich, tajnych i proporcjonalnych oraz utworzenie niezawisłych sądów. Poza tym: przywrócenie wszystkich praw obywatelskich i swobód politycznych, wolność organizacji politycznych i zawodowych, wolność prasy, wolność wyznania i zrównanie praw wszystkich obywateli niezależnie od narodowości, rasy i światopoglądu.

A oto dalsze treści Manifestu: bezpłatne nauzenie w szkołach wszystkich szczebli, rozbudowa instytucji opieki społecznej, ustawodawstwo zabezpieczające bezpieczeństwo pracy.

W sferze spraw społeczno-gospodarczych Manifest zapowiadał przeprowadzenie refor-

I nie jest rzeczą przypadkową, że w wielu dziełach poświęconych historii Polski Ludowej, nie można znaleźć pełnego tekstu Manifestu. Ich autorzy woleli nie przypominać jego demokratycznej treści, bo późniejsza praktyka stawiała Manifest Lipcowy niejako na indeksie, gdyż była jego zaprzeczeniem. W okresie stalinowskim dokument ów kryczył o zdradzie idejowo socjalizmu, o sam Manifest wyglądał na niemal „burżuazyjny dokument”.

Tak więc, panowie posłowie, skompromitowaliście się siebie!

Łasy Manifestu Lipcowego powinny być ostrzeżeniem dla dzisiejszych i jutrzejszych rządów. Nie jedynie to bowiem w historii wypadek. Kiedy Słowo po zdobyciu władzy staje się frazezem oraz kiedy rewolucja kończy się rekcją.

Nie chcę być złym prorokiem, ale pamiętam mądrą maksymę: historia lubi się powtarzać.

I na zakończenie parę refleksji na mające związek z Manifestem tematy gospodarczo-społeczne. Gdyby nie doktryna szarej emulacji w ekipe Bieruta, Hilariego Mińca, przekierująca szereg jego ważnych punktów, doktryna usiłująca nagiąć rzeczywistość do „teorii”, tu: totalne upaństwowienie własności, dzieje 45-lecia mogłyby mieć, ba, miałyby na pewno inny przebieg. Myślę też, że wicepremier L. Balcerowicz również nie powinien nagiąć rzeczywistości gospodarczej i społecznej do swej doktryny XIX-wiecznego liberalizmu i na siłę, bez względu na nieznane i nikomu skutki, przeprowadzić totalną reprivatyzację. Skutki decyzji ekonomicznej, te w makroskali, ujawniają się dopiero po latach, a nawet dziesięcioleciach. Hełmy zapłacił (nie licząc tego, co zapłacił już płacąc) za doktrynę Balcerowicza (krytycznie oceniana nawet przez wielu sachodnych ekonomistów), wole nie myśleć. Obawiam się tylko, że znów przypomni sobie powstanie mądry Polak po szkole.

(Z. W.)

Stefan Stulgrosz: 50 lat pracy i wielkiej sztuki

Chwile z nim związane to „...i drożdże i wyborne wino”

„Długa nie milknąca „standing ovation” po wspaniałym wykonaniu „Quo vadis” — oratorium Feliksa Nowowiejskiego przez zespół solistów, Chór Chłopców i Męski i Orkiestrę Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Stefana Stulgrosza 3 grudnia br. obchody 50-lecia działalności artystycznej wielkiego Stefana — tyłana pracy, zarazem człowieka, z którego emanuje tyle dobroci i serca, że starszy ich z pewnością na kolejne 50 lat, jak zapewnił nas dyrektor PWM Grzegorz Michalski, prowadzący jubileuszowe koncerty w poznańskiej filharmonii. A święto to w Poznaniu ogromne. Prezydent Andrzej Witulski, wielki przyjaciel Jublita, powiada, że wiele chwil związanych z osobą profesora było to... i drożdże i wyborne, dojrzale wino”.

Słowa „Dostojny Jublita”, wcale do niego nie pasują (miejmy nadzieję, że nam to wybaczy), gdyż jest człowiekiem młodzieńcem, pełnym energii, o niezwykłej sile osobowości, promieniującej na

otoczenie, a szaremi skromnym, co jest również oznaką jego wielkości. 50 lat poświęcił profesor „Poznańskim Słowikom”, sławnemu na całym świecie chórowi chłopięcemu, który stworzył, kontynuując przedwojenne tradycje Chóru Katedralnego ks. Wacława Głębowskiego.

Droga do dalszego stawy nie biegła wśród róż, pełna była wybojów i zakrętów, walczy braku dobrej woli młodych, drobnych ludzi, którzy w tych latach, jako wielcy urzędnicy, decydowali o wszystkim. Upór, konsekwencja, miłość do muzyki i swoich „Słowików” — były drogowskazami Stefana Stulgrosza. Już kształtując po wojnie chór studiował dyrygenturę u Waleriana Biedzińskiego, muzykologu u Adolfa Chybińskiego, śpiew solowy u Marii Trapczyskiej. Dalsze lata to dyrygowanie, praca pedagogiczna i 14-letni okres rektorstwa w poznańskiej Akademii Muzycznej. Jego uczniami są m. in. dzisiejszy dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu Mirosław Dondajewski, dyrygent i (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Kontekst

aktualności kulturalne
ciekawostki o piwie

ILE NA KULTURĘ?

Fundusz Rozwoju Kultury, w takim kształcie jak dotychczas, będzie istniał jeszcze tylko rok. Przewiduje się na ten cel 1,5 proc. budżetu państwa, co w przełożeniu na konkretną kwotę wyniesie 3 biliony 50 miliardów złotych. Z tej puli 2 biliony trafią w teren, ale do wstępnego rozdysponowania przeznaczono 700 miliardów złotych, pozostałe pieniądze pozostaną w centrali, częściowo jako rezerwa resortu, częściowo na rewaloryzację plac w kulturze w roku przyszłym. Rezerwa stanowić będzie 300 miliardów złotych, a wykorzystywana będzie na dotowanie konkretnych przedsięwzięć, które zasługują będą na wsparcie i — jak oświadczył minister Cywińska na konferencji prasowej — otrzymają je ci, którzy tych pieniędzy nie zmarnują.

W terenie coraz więcej instytucji artystycznych zdać się musi na siebie, na własne możliwości, a to samodzielnienie zwiększy się jeszcze bardziej po wyborach samorządowych. Przewiduje się redukcję osób zatrudnionych w kulturze, resort sugeruje aby oszczędzali ona wokół 10 proc. Oznacza to będzie większe zarobki dla tych, którzy pozostaną — a pozostać winni najlepiej. Trwają konsultacje dotyczące rozdziału środków, ale przebiegają one nieco inaczej niż to bywało w latach ubiegłych. Bierze się pod uwagę nie poszczególne województwa, ale całe makroregiony (wyznaczone ich dwadzieścia), i dopiero w ramach makroregionów uwzględnia się sytuację województw. Poprzednio walka o wsparcie z państwowej kasy była dość ostra i temperatura konsultacji na temat rozdziału środków, była dość wysoka. W tym roku nieco opadła i dziwić się nie ma czemu, bo jak powiedziała minister Cywińska „zer mały duży, tylko nie wiemy jeszcze co one znaczą”.

CZY ZNAMY CZESKĄ LITERATURĘ?

Odpowiedź na to pytanie nastąpiła sporo trudniej, bo w przeszłości wydawnictwa oficjalnie działające, w poznaniu literatury poludniowych sąsiadów za bardzo nie pomagały, a do drugiego obiegu nie wszyscy mieli dostęp. Andrzej S. Jagodziński tłumaczył, że to była od kilku co najmniej lat. Przedtem w Polsce w obiegu oficjalnym literatura czeska nie mogła być prezentowana z przyczyn wyjątkowo politycznych. W Czechosłowacji po 1968 roku, a tak na dobre po 70, kiedy zaczęły się ukazywać czarne listy proskrypcyjne, dziesiątki najlepszych pisarzy musiało wyjechać z kraju — myśle tu o Milanie Kundarze, o Josefie Škvořeckim, a także o innych mniej w Polsce znanych. Wiele pisarzy zostało skazanych na niebyt „w oficjalnym życiu literackim. Wiele książek wycofano z bibliotek, nie mówiąc już o tym, że przestano je wydawać. Niektóre nazwiska zniknęły nawet z książek telefonicznych. Pol-

ska jako bratni kraj obozu socjalistycznego zbyt łatwo podporządkowała się tym „czarnym listom. To jest np. przypadek upadku, kompletnej degeneracji „Biblioteki pisarzy czeskich i słowackich” wydawnictwa „Słisk”. W tej serii w ostatnim czasie ukazywały się książki pisarzy trzecio- i czwartorzędnych. To jest błąd minusowej recepcji literatury naszych południowych sąsiadów. Natomiast na drugim biegunie już od końca lat siedemdziesiątych w niezależnym obiegu wychodziły teksty najwybitniejszych pisarzy czeskich. (Andrzej Jagodziński w wywiadzie dla „ITD” nr 49).

KSIĄŻKA Z REKOMENDACJĄ

Instytut Wydawniczy „Pax” wydał „MOJ SKOROWIDZ POEZJI POLSKIEJ NA EMIGRACJI” Zygmunta Liehniaka. Cena trzech tysięcy zł jest na tyle przystępna, że każdy kulturalny człowiek, jeśli tylko te pozycje jeszcze napotka, powinien ją nabyć do swojej domowej biblioteki. Luki w naszej wiedzy o tym, co tworzone na emigracji są bowiem ogromne i nadrabiamy zaległości od czasu, kiedy dotarło do wszystkich, że kultura polska jest jedna.

Autor od lat zajmuje się problemem literatury emigracyjnej, w „Skorowidzu” zajął się poezją, ale ma ponad w przygotowaniu tom o prozie. Oczywiście nie jest to książka, która wyczerpuje temat, ale daje dość dobre rezonansy. „Skorowidz”, jak nazwa wskazuje, ujmuje rzecz alfabetycznie i pod opowiadaniem nazwiskiem możemy poznać trochę szczegółów biograficznych o poetach, dorobek poetów znanych, średniej i starszej generacji. Jest w książce także „Głos młodej emigracji” — próba opisu, właściwie w ogóle u nas nieznanego dorobku młodych autorów. Rzecz przystępna, nie pisana z myślą o specjalistach i zawodowych krytykach, lecz o zwykłym czytelniku.

CZAS NA NOWE KALENDARZE

Wzorem lat ubiegłych Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa we współpracy z Krakową Agencją Wydawniczą w Krakowie, wydał barwny kalendarz ślenski na rok 1990. Kalendarz zawiera treści promujące idee odnowy zabytków Krakowa. Cena kalendarza wynosi 1800 zł, a pozostała część funduszy uzyskanych ze sprzedaży przeznaczona jest na ratowanie zabytków. Łatwo o nich zapomnieć, zwłaszcza teraz, gdy wspierają trzeba inne fundusze i ten cel wśród wielu innych może ulec zapomnieniu. Zachęcamy więc przedsiębiorstwa zakupujące kalendarze na nowy rok, aby składywały zamówienia w Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa.

Opracowała: URSZULA ORMAN

Kamienicznicy

Wchodzimy w ostatnie dziesięciolecie XX wieku z nieuregulowaną sytuacją właścicieli kamienic. Zwłaszcza w Krakowie ten problem dał znać o sobie w momencie wprowadzenia w życie nowego prawa lokalowego a tym samym możliwości uzyskiwania przez właścicieli kamienicy swobody w działaniu w swej posiadłości. Właśnie w naszym mieście w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia masowo budowano domy czynszowe. Prawdziwi kamienicznicy nie ograniczali się do jednej kamienicy. Ich własnością zazwyczaj było kilka nieruchomości. Z materiałów historycznych wynika, że sto lat temu w 1890 roku posiadaczy kamienic w Krakowie było tysiąc sześćset dwudziestu trzech. W rzedzie rekordzistów mających aż 11 kamienic czynszowych stawał wtedy Kazimierz Łapiński.

Cóż bowiem ów Manifest głosił? Po pierwsze — walkę o wyzwolenie kraju spod okupacji hitlerowskiej i o powrót ziem polowych. To był jego pierwszy przebieg. Jeśli chodzi o dziedzinę ustrojową — przywracał na demokratyczną konstytucję z marca 1921 r. To był drugi przebieg. Manifest zapowiadał powołanie Sejmu Ustawodawczego w wyborach równych, powszechnych, bezpośrednich, tajnych i proporcjonalnych oraz utworzenie niezawisłych sądów. Poza tym: przywrócenie wszystkich praw obywatelskich i swobód politycznych, wolność organizacji politycznych i zawodowych, wolność prasy, wolność wyznania i zrównanie praw wszystkich obywateli niezależnie od narodowości, rasy i światopoglądu.

A oto dalsze treści Manifestu: bezpłatne nauzenie w szkołach wszystkich szczebli, rozbudowa instytucji opieki społecznej, ustawodawstwo zabezpieczające bezpieczeństwo pracy.

W sferze spraw społeczno-gospodarczych Manifest zapowiadał przeprowadzenie refor-

tecznych jako właściciele zapisano 4-letniego Kazimierza Łepszego, późniejszego historyka, profesora i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podobnie w posiadanie kamienicy przy ul. Grodzkiej weszli po śmierci swego ojca Jana w 1907 roku, Jan Jachimski, a dziećmi znanego cukiernika Władysława Schmidta odziedziczyli domy przy ul. Szewskiej, Wolskiej (Manifestu Lipcowego), Łobzowskiej i Siemiradzkiego.

W okresie międzywojennym posiadanie kamienicy było możliwością szybkiego wzbogacenia się. Oczywiście właściciele, pobierając czynsz, byli odpowiedzialni za całość swej posesji. Sprawy finansowe były dopowiadane bezpośrednio między właścicielem a najemcą. Po II wojnie światowej, na początku lat pięćdziesiątych, sytuacja kamieniczników ulegała znacznej zmianie. Okazało się, że nieruchomości nie dają zysków a wręcz odwrotnie, stała się dla wielu właścicieli ciężarem. Przejęte przez skarb państwa kamienice, w znacznej mierze ulegały dewastacji. Dzisiaj takich zniszczonych czynszowych kamienic w Krakowie mamy przynajmniej kilkaset. Jak zaznaczyć na początku, nowe prawo lokalowe daje możliwość przejęcia dawnej własności. Szkolą jednak w tym, że często nie ma aktualnych danych o własności. Często też, zwłaszcza w kamienicach rewaloryzowanych przez miasto, powstaje spór między władzami a właścicielem. Z prawnego punktu widzenia może on dochodzić swej własności i dysponować kamienicą według swych potrzeb. Sprawa jednak nie wybrnąć także w Lwów, Wiedeń i Poznań. Jako ciekawostkę należałoby przytoczyć fakt, że znaczna część nieruchomości bardzo szybko przechodziła w ręce młodoletnich właścicieli. Przykładowo, po przedwczesnej śmierci właścicieli kamienicy przy ul. Brackiej 13, w 1908 roku w księgach hipo-

MAGDALENA LINK

ŚWIAT ZMIERZA KU PRAWOM CZŁOWIEKA! Po pierwsze, stale rośnie liczba państw podających się zobowiązaniom wynikającym z różnych porozumień międzynarodowych traktujących o ochronie praw człowieka. Po drugie, stale rośnie liczba tych porozumień. Obradujące właśnie w Nowym Jorku na swojej dorocznej sesji Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło KONWENCJĘ PRAW DZIECKA.

O losach tej Konwencji pisał tu niedawno (GK 6 XI 1989). Są one odzwierciedleniem politycznych przeobrażeń świata.

W przeszłości — polityka udaremniała starania o rozłożenie nad dzieckiem ochrony prawa międzynarodowego.

Obecnie — polityka, czyli poprawa atmosfery w świecie, pomogła Zgromadzeniu Ogólnemu uchwalić Konwencję Praw Dziecka.

W przyszłości — polityka przesądzi o tym, kiedy Konwencja wejdzie w życie.

Otóż Konwencja Praw Dziecka naberze mocy prawnej dopiero po uzyskaniu 20 ratyfikacji. Zanim 20 państw zdecydowało się przyjąć na siebie pługę z postanowień Konwencji zobowiązania — upłynęło kilka lat...

POLSKA POWINNA NIEZWŁOCZNIE RATYFIKOWAĆ KONWENCJĘ, nie oglądając się na inne

Blżej praw człowieka (3)

państwa. To przecież Polska była inicjatorką Konwencji (w 1978), a pracami grupy redakcyjnej kierował polski prawnik, prof. Adam Łopata. Był on zwolennikiem kompromisu między interesami państw o odmiennych systemach prawnych i religijnych, tradycjach i obyczajach.

Konwencja musiała uwzględnić różne oczekiwania, gdyż odmiennie rąca.

W toku prac redakcyjnych nad projektem Konwencji Praw Dziecka WŁOCHY kładli nacisk na potrzebę rozbudowania ochrony dzieci niepełnosprawnych, HISZPANIA — na rozciągnięcie problematyki prawnych adopcji, ARGENTYNA — na odpowiedzialność rodziców lub opiekunów za wychowanie dziecka, BELGIA — na wolność myśli, sumienia i wyznania, FRANCJA — na sytuację prawną dzieci pochodzących z małżeństw mieszanych, REPUBLIKA FEDERALNA NIEMIEC — na ochronę dziecka poczętego i sprawy łączenia rodzeństwa, JUGOSŁAWIA — na ochronę praw dzieci robotników — migrantów i dzieci należących do mniejszości narodowych, TUNEZJA — na ochronę praw dzieci pozabawionych rodzin, SZWAJCARIA — na potrzebę umocnienia zakazu handlu dziećmi i przeciwdziałania nadużytkom seksualnym dzieci — itp., itp.

Nie wszystkie problemy sporne udało się rozwiązać. Konwencja nie dopuszcza ewentualnie przed zakończeniem 18. roku życia, ale niektóre państwa, w tym Stany Zjednoczone, przyję-

nie będą mogły, lub nie zechcą sprostać — tym mniejsza będzie gotowość tych państw do poddania się wynikającym z Konwencji zobowiązaniom.

Z kolei, im więcej państw należących do tej własnej grupy przyjmie zobowiązania wynikające z Konwencji, tym większe będą w praktyce jej pozytywne skutki. „Minimalizm” Konwencji Praw Dziecka okazuje się w takiej sytuacji jej niewątpliwą zaletą.

Konwencja jest rozumnym kompromisem między racjami tych państw, które skłonne są przyznawać dziecku o wiele dalej idącą ochronę jego praw — i tych państw, które wielu spośród praw przewidzianych w Konwencji Praw Dziecka do tej pory nie respektowały i wcale nie są skłonne przyjmować zobowiązań idących jeszcze dalej.

Należy jednak pamiętać, że są i takie państwa, które dotychczas nie przyznały dziecku praw przewidzianych w Konwencji. Z punktu widzenia tych państw Konwencja nie powinna podać zbyt daleko. Otóż im więcej sformułuje ona wymagań, jakim te państwa

umowa regulująca ten bardzo ważny wynek ochronny praw człowieka. Wcześniej społeczność międzynarodowa poświęcała prawom dziecka tylko szlachetne manifesty, które wyrażały dobrą wolę, lecz nie miały znaczenia prawnego.

Świat sprzyja prawom człowieka! Datena do konfrontacji zdają się z wolną schodzić na plan dalszy. Coraz powszechniej dojrzała świadomość współczesnego państwa Wschodu i Zachodu, Północy i Południa. Prawa człowieka jeszcze nie przestały być areną walki politycznej, lecz stają się zarazem płaszczyzną globalnej współpracy na rzecz poprawy człowieka losu.

Uchwalenie Konwencji Praw Dziecka jest więc produktem tendencji zmierzających do uspełnienia, a z czasem może i zastępowania POLITYCZNEJ TRZESCI PRAW CZŁOWIEKA treścią HUMANISTYCZNA.

Czy prezydent W. Jaruzelski

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
 du, że stan wojenny wprowadzony i przeprowadzony polskimi siłami był mniejszym złem, od tego, co kraj mógłby spotkać. Z jednej strony bowiem realna sytuacja w kraju gospodarczo katastroficznie (zwłaszcza wobec zbliżającej się zimy) a z drugiej strony realna była możliwość „bratniej pomocy” Układu Warszawskiego. W tamtych czasach obowiązywała jeszcze doktryna Breżniewa, zakładająca ograniczoną suwerenność państw socjalistycznych.

Ewentualność złożenia urzędu przez Wojciecha Jaruzelskiego naturalna kolejka rzeczy postawiła pytanie: Kto będzie jego następcą? Odpowiedź była jedna: Lech Wałęsa, który obecnie i tak już pełni rolę „nieoficjalnego prezydenta”. Jak się okazało, stała obecność Wałęsy w Belwederze nie wywołała jednak entuzjazmu wśród przynajmniej części członków Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Nie wywołuje dlatego, iż przywódca „Solidarności” w typowy dla siebie, bezpośredni sposób kilka razy dał do zrozumienia, jak potępia parlamentarną rolę swojej „druzyny”.

Członkowie OKP dobrze pamiętają nocną wizytę Lecha Wałęsy na Wiślicy w pierwszych dniach września, kiedy to ważyły się losy sforsowania „solidarnościowego” rządu i jego ostateczna pozycja.

stawiłace żadnych złudzeń wystąpienie, Wałęsa stwierdził wówczas, że postawie dylematy otrzymali swoje mandaty z ramienia „Solidarności”, gdyż to on ich wybrał, to on pozwał na fotografowanie się z kandydatami na posłów. Wyborcy nie tyle głosowali na konkretne nazwiska — ile na „solidarnościowy” sztyl, pod którym kandydaci wstąpiłi w wyborze szranki. Jeżeli było tak, to postawie twórcy teraz, klub parlamentarny „Solidarności” winni są bezwzględna lojalność w stosunku do swojej formacji — czyli w tym przypadku posłuszeństwo przywódcy.

Opowierając swojej rządowej koncepcji Wałęsa porzucił po latach. W szeregu OKP mówiono o poświęceniu się „nowego Piłsudskiego”, nowego „dyktatora”. Potem były nabiecia związane z obciążeniem stanowiska redaktora naczelnego „Trybunała Solidarności”, opóźnieniem przez Tadeusza Mazowieckiego. Wałęsa części własnych szeregów zarzucała despotyzm, nieprzepracowanie konsultacji z zespołem tygodnika (niektórzy jego pracownicy na znak protestu odeszli). Lech Wałęsa jednak tego typu oskarżeniami się nie przejmował.

Lech Wałęsa obdarzony tak silną indywidualnością, ciężko się krąlowi i zagranicznemu autoritetem. Jako prezydent z całą pewnością dążył do wykazania swojej

absolutnie pierwszoplanowej roli na polskiej scenie politycznej. Nie byłby człowiekiem maksymalnego kompromisu jak obecny prezydent, nie musiałby zabiegać o względy i uznanie parlamentarzystów „solidarnościowych” szeregów. Byłby właśnie dla posłów i senatorów „Solidarności” z różnych względów nadzwyczaj niewygodny.

Możliwość zainstalowania się Lecha Wałęsy w Belwederze — jak wynikało z sejmowych, kulturalnych i przemysłowych — przeraziła wielu „solidarnościowych” parlamentarzystów. Przeraziła tak bardzo, że w piątkowy wieczór mówili o konieczności kompromisu, za cenę którego byłoby utrzymanie dotychczasowego status quo. Kompromis ten zaś miałyby się sprowadzać do niewywołania na forum Sejmu „sprawy 13 grudnia” i w rezultacie niedopuszczenia do złożenia dymisji przez prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego.

Wszystko wyjaśni się w ciągu najbliższych dni. Wówczas przekonamy się czy na najbliższym, pięciodniowym posiedzeniu Sejmu, dojdzie do brzemiennych w skutki decyzji — a w rezultacie do kryzysu prezydenckiego — czy też utrzymanie zostanie obecnie stan rzeczy i kultura Sejmu przetrzeźwieje tak rozrabiacko, jak mogłoby się zaobserwować w minionych kilkudziesięciu godzinach.

JANUSZ HÄNDEREK

Gregor Gysi na czele NSPJ

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
 go zarządu partii i komisji rozjemczej — to podstawowe rezultaty trwającego prawie 20 godzin maratonu obrad pierwszej części nadzwyczajnego zjazdu NSPJ w Berlinie od piątku wieczór do południa w sobotę.

Hans Modrow i Gregor Gysi podjęli w swych wystąpieniach weźwione problemy sytuacji w partii i państwie oraz perspektywę dalszego rozwoju partii i kraju, znajdujących się w głębokim kryzysie politycznym, społecznym i gospodarczym.

Hans Modrow — szef rządu NRD odrzucił możliwość „zjednoczenia NRD i RFN, zaś ideę „ponowoczesnego zjednoczenia” (wiedervereinigung) uznał za „anachroniczną i szowinistyczną”.

Opowiedział się natomiast za rozwojem współpracy między obu państwami niemieckimi we wszystkich dziedzinach, a nawet tworzeniem struktur konfederacyjnych. Firmował za granicznym chęcią angażować swe kapitały w NRD. Modrow dał gwarancje swego rządu, że zawarte umowy zostaną dotrzymane. Premier NRD z naciskiem podkreślił, że sąsiedzi i państwa europejskie oraz Stany Zjednoczone stawiają na istnienie NRD jako samodzielnego państwa.

Gregor Gysi skupił się na problemach wewnątrzpartyjnych i odrzucił zarówno stalinowsko-administracyjną, jak i magnacko-kapitałistyczną formę sprawowania władzy. Opowiedział się za demokratycznym socjalizmem.

Precyzując swe stanowisko w kwestiach państwowych opowiedział się za rozwiązaniem grup bojowych klasy robotniczej — dotyczyłach zbrodniczej sily klasowej w zakładach pracy, za rozwiązaniem urzędu bezpieczeństwa, terytorialnej organizacji partii, zmianę jej nazwy, statutu i programu.

Wygłoszone w niekonwencjonalnym stylu przemówienie Gregora Gysi i jego wybór na przewodniczącego par-

ty stanowiąc będąc ważną cezurę w historii NSPJ. Partia odeszła od starych struktur jak Biuro Polityczne, Komitet Centralny, komitety powiatowe. Zniesiono też instytucje Sekretariatu KC w dotychczasowej postaci i sekretariatów niższych instancji.

W uchwale na temat dyskusji na zjeździe delegaci zaaprobowali do członków, by nie czekali na „nową linię” partii, lecz sami ją wspitworzyli. Delegaci znali „za swój obowiązek” przedsięwzięciu partii społeczeństwo NRD za to, że byle kierownictwo wprowadziło NRD w kryzys zagrożający jej istnienie.

Odnowiona partia chce demokratycznego socjalizmu poza stalinowskim pseudosocjalizmem. Decydując się na zmianę nazwy delegaci odrzucili rozwiązanie partii lub jej podział.

Zjazd postanowił kontynuować obrady w przyszłą sobotę i niedzielę.

Gregor Gysi

Gregor Gysi jest adwokatem, pochodzi z komunistycznej berlińskiej rodziny pochodzenia żydowskiego. Jest rozwiedziony, ma dwoje dzieci.

Studiował w latach 1966—1970 prawo na uniwersytecie Humboldta, od 1971 pracuje jako adwokat w dziedzinie prawa karnego, rodzinnego, cywilnego, prawa pracy i prawa administracyjnego. Od 1988 r. jest przewodniczącym berlińskiego i krajowego kolegium adwokatów. Ostatnio reprezentował „Nowe Forum” w jego staraniach o rejestrację.

Podczas ubiegłotygodniowego plenum KC NSPJ, po dymisji Biura Politycznego i Komitetu Centralnego, Gregor Gysi został wybrany członkiem komisji roboczej NSPJ, która otrzymała mandat przygotowania przedzwyczajnego zjazdu. Przed kilku dniami Gregor Gysi wraz z nadburmistrzem Drezna, Berghoferem uczestniczył w obradach okrągłego stołu.



RZYMATOŚCI

◆ W stu krajach świata dopuszcza się stosowanie kary śmierci. Ostatnio w trzech krajach: NRD, Haiti i Liechtensteinie oficjalnie ją zlikwidowano. ◆ Prezydent Wenezueli Carlos Andres Perez obiecał swoim rodzinom, iż uda się na emigrację jeśli w przyszłym roku wskaźnik inflacji przekroczy 40 proc. W tym roku wyniósł on ok. 80 proc. ◆ Jugosłowiański bank wydrutował banknot o wartości miliona dinarów. ◆ W ciągu roku obywatel Wegler będzie mógł kupić nie więcej niż 50 dolarów (do tej pory 100 dolarów). Powód: trudności gospodarcze. ◆ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zaczęła zamieszczać listy do redakcji, których autorzy wysuwają roszczenia do majątku niemieckiego pozostawionego na naszych ziemiach zachodnich.

DECYZJA

Specjalny wysłannik dziennika „Le Figaro” rozmawiał ze znanym greckim kompozytorem Miksem Theodorakidem. W podtytułowym wywiadzie czytamy: „Nie mogłem już oddychać w tym tak zwanym, socjalistycznym kraju”. W wywiadzie czytamy m. in.:

Na pierwszy rzut oka artysta nie zmienił się. Nadal jest wysokim, dobrze zbudowanym mężczyzną. To nadal ten sam Theodorakis, którego muzykę gra się w tawernach Aten oraz na całym świecie. Nowością jednak jest to, że byłego deputowanego z ramienia partii komunistycznej spotykamy w lokalu Nowej Demokracji, greckiej partii prawicowej.

— Co się stało. Dochodzi Pan do prawicy?
 — Wcale nie. Francuzi nie mogą niczego zrozumieć z greckiej polityki. Można im to wytłumaczyć, ale to jest skomplikowane. Teraz rzecz jest wyjątkowo prosta. Pojawili się bardzo poważne problemy. Należy przystąpić do budowy jednolitej narodowej.

— Ale przedtem był Pan komunistą-członkiem lewicy?
 — W przedmiocie ostatnich wyborów byłem jednym z pierwszych, którzy opowiadali się za sforsowaniem rządu Canetakisa, grupującego komunistów i ludzi Nowej Demokracji. Należało zrobić porządek w kraju, postawić przed sądem wszystkich odpowiedzialnych za zainstalowanie skandale.

— Kiedy 27 listopada br. r. zięc Micolakisa, deputowany Pavlos Bakojanis, zamordowany został w biały dzień w Atenach przez terrorystów z tzw. Grupy 17 Listopada, powiedział Pan wówczas: „Znam mordercę”. I wszyscy zrozumieli, że wskazuje Pan palcem na Andresa Panandreu...
 — W ciągu osmiolatek rządów PASOK terroryzm w Grecji przybrał katastrofalne wznęć rozmiary... Mnie również grozi terroryzm. Na mnie również ktoś czyha.

O postawie zajętej przez Miksa Theodorakisa wypowiedział się legendarny przewodniczący Komunistycznej Partii Grecji, Marikos Florakis: „Jego muzyka zawsze była więcej warta od tego, co mówił”.

KODEKS

Brytyjskie pisma o zasięgu ogólnokrajowym zagrożone wprowadzeniem prawnych restrykcji zapowiedzianych przez rząd, zdecydowały się poprawić swój obraz wśród społeczeństwa i przyjąć dobrowolnie swego rodzaju „kodeks etyczny”.

Wydawcy tych pism, od poważnych tytułów prasowych po krzykliwe wielkonakładowe dzienniki, reagując na coraz liczniejsze oskarżenia, iż naruszają sferę prywatności i żerują na niedrogi, na nieszczytnej ludzkiej, uzgodnili 5-punktowy kodeks dobrze nastawienia wraz z wewnętrznym systemem jego nadzorowania.

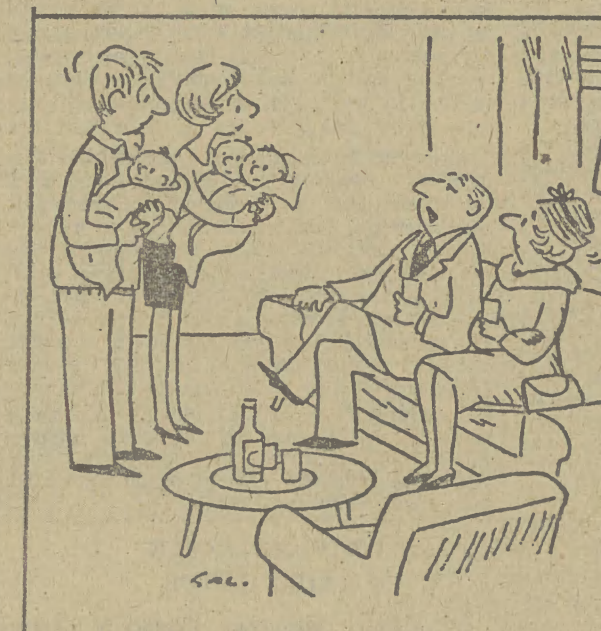
Według tego kodeksu, ingerencja prasy w czyste życie prywatne, musi zawsze być usprawiedliwiona publicznym interesem. Wszelkie błędy i niecisłości należy jak najszybciej prostować na piśmie. Zabronione jest — co było powszechną praktyką — opłacanie kryminalistów, ich rodzin lub znajomych, w zamian za relacje. Wprowadzono też wyraźny zakaz jakichkolwiek, nie mających związku z tematem, aluzji do pochodzenia, koloru skóry lub religii osób, których dotyczy dana informacja prasowa.

NIEDYSKREJCJE



Pierwsze pójście do szkoły jest dużym wydarzeniem i dla „delikwenta” i dla rodziny. Nic więc dziwnego, że wybór szkoły dla 7-letniego Williama, syna następcy tronu Karola i jego żony Diany, byłby szeroko komentowany nad Tamizą. Mimo nacisku rodziny rodzice Williama postanowili, wbrew tradycji, oddać syna nie do renomowanej, ekskluzywnej szkoły w Gordonston w Szkocji, lecz do prywatnej Szkoły Ludowej w hrabstwie Berkshire. Nie znaczy to, że jest ona szkołą publiczną, ogólnie dostępną. Rok nauki kosztuje 6,3 tysięcy funtów. Pierwszoklasista zamieszka w internacie i będzie strzeżony przez całą dobę. Regulamin szkoły zezwala mu na jedną w miesiącu wizytę u rodziców.

William obowiązuje mundurek właściwy dla tej szkoły. Zielone lub brązowe spodnie ze sztruku, tego samego koloru krawat i sweter.



— A poza tym, co nowego? „Paris Match”

Opracował: ANDRZEJ STRUTYŃSKI

Fundacja Kultury Polskiej w Krakowie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
 kraju”. Spodziewane są znaczne zyski ze sprzedaży akcyjnego medalu pamiątkowego Józefowi Piłsudskiemu, wykopanego przez Konstantego Laszka. Aukcja cennych książek zorganizowana właśnie na cele fundacji przez krakowskie „Dom Książki” przyniosła profity. Znaczną ilość książek filia przekazała polskim dzieciom i polskiej młodzieży we Lwowie dziełom „Domu Książki” i Drukarzom Wydawniczym. Gotów już jest papeteria, z której dochód Spółdzielnia im. Władysława przekazała na konto Filii Fundacji Kultury Polskiej w Krakowie. Rozpoczęła działalność pod egidą Fundacji Spółka Wydawnicza Oficyna „Cracovia”, która, wg słów dyrektora Leona Litw-

skiego, przygotowuje wiele cennych wydawnictw, nie wyłączając edycji książek o charakterze popularnym i sensacyjnym. Sierpniowa wystawa zorganizowana przez filię wspólnie z Krakowskim Domem Kultury „Lwów w starej fotografii” cieszyła się wielkim powodzeniem.

Zarząd Fundacji Kultury Polskiej zlecił filii w Krakowie koordynację prac związanych z ratowaniem cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie. Licząca częściowo otrzymała odział PKZ w naszym mieście, podjęto współpracę z „Energonem” krakowskim, który jest wykonawcą większości prac budowlanych i porządkowych na cmentarzu Łyczakowskim i na cmentarzu Orłąt. Gromadzi się środki finansowe na te cele, przygoto-

wane są do wydania planu informator o cmentarzu.

W żywej dyskusji proponowano objęcie opieką obiektów zabytkowych polskiej architektury świeckiej i sakralnej na Litwie, Ukrainie i Białorusi. Pady propozycje wydania folderów i przewodników po Krakowie praktycznie informacyjnych o możliwościach hotelowych, żywienia i zwiedzania naszego miasta. Staje się pilną potrzebą także sytuowanie owych przedsięwzięć, aby można było cudzoziemców zaprowadzić bliżej również z krakowską architekturą. Dobra wola wybitnych naukowców, artystów, publicystów, środowisk opiniodawczych stała się fundamentem konkretnych osiągnięć Fundacji Kultury Polskiej.

(OLG. JĘDRZ.)

Pierwszy od 41 lat rząd, w którym komuniści znaleźli się w mniejszości

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
 danemu swego czasu z partii i więzionemu za zaangażowanie w ruch „Karta 77”.

Inny czołowy przedstawiciel Forum Obywatelskiego, znany ekonomista Vaclav Klaus objął ministerstwo finansów, natomiast Peter Miller, robotnik fabryczny, aktywny w opozycji, został ministrem pracy i spraw socjalnych. Nie wyznaczono jeszcze nowego ministra spraw wewnętrznych.

dra Dubczeka. Od 1975 do 1987 był w stanowisko z urzędem prezydenta. Słowak, z zawodu adwokat, w świadomości społecznej odpowiedzialny jest za obrzucenie czystki, które po 1969 r. wyrzucił poza nawias społeczny setki tysięcy najbardziej wartościowych ludzi, głównie czeskiej inteligencji.

Ustąpienia Husaka domagano się — stawiając ultimatum w termin 10 bm. — opozyci-

po Polsce krajem w bloku wschodnim, w którym komuniści nie mają już większości w rządzie.

Manifestacja odbyła się z inicjatywy dwóch organizacji obojętnych, Forum Obywatelskiego i jego słowackiego odpowiednika Społeczeństwo Przeciw Przemocy, które w niedzielę oficjalnie wysunęły kandydaturę Havla na stanowisko prezydenta republiki, opuszczane przez Gustava Husaka. Havel miałby zostać prezydentem do czasu przeprowadzenia nowych wolnych wyborów. Propozycja została owoacyjnie przyjęta przez obecnych, którzy wnieśli okrzyk „Havel na Zamek” (siedziba szefa państwa).

W trakcie manifestacji odczytano telegram gratulacyjny, który do Forum Obywatelskiego i Stowarzyszenia Walki z Przemocą skierował Lech Wałęsa. Przemawiał również przedstawiciel „Solidarności polsko-czeskiej” Miroslaw Jasiński.

PRAGA (PAP)

Ze sceny politycznej Czechostowacji zniknął wieczorem 9 bm. ostatni członek tzw. stalinowsko-gottwaldowskiej grupy, w kierownictwie partii-państwostowym: Gustav Husak, 77-letni prezydent poinformował w wystąpieniu telewizyjnym o swej rezygnacji — po blisko 13 latach urzędowania na Hradczanach.

Husak — wypisany do najwyższych godności przez wydarzenia 1988 roku — stanął na czele KPCZ w 1969 r. po wyeliminowaniu Alek-

PRAGA (AFP)

Ponad 200 tys. osób zebrało się w niedzielę po południu na placu Waclawa w Pradze z okazji przypadającego 10 grudnia Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka. Tlum zgotował entuzjastyczne powitanie, godne bohatera narodowego Vaclava Havla, który wyrażał radość w związku z utworzeniem tego samego dnia rządu „jedności narodowej”. Agencje zachodnie zauważają, w doniesieniach z Pragi, że Czechostowacja stała się drugim

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

nujących śmigłowcami i ciężkim sprzętem oraz po zapowiedzi użycia siły — wzięliowie skaptulowali.

Na teren obiektu wkroczyły służby więzienne. W całym zespole trwa przywracanie porządku. Pierwsze oceny wskazują na bardzo poważne zniszczenie: wypalenie i dewastacja dwóch pawilonów, w tym tzw. pawilonu centralnego szpitala oraz biblioteki. Nie wiadomo jeszcze ile sprzętu szpitalnego da się odcisnąć. Zniszczono także wiele cel więziennych, innych pomieszczeń i sprzętu. Rozległe straty wskazują na konieczność przeniesienia pewnej liczby szkodzących do innych więzień.

Jak wynika z meldunku przekazanego o godz. 14.00 w sobotę w jednej z cel więziennych w Goleniewie zniszczono zgłoszone zwłoki więźnia o nie-ustalonym dotychczas nazwisku. Jest on być może ofiarą poróżnień zmierzających w czasie buntu.

Straty szacuje się wstępnie na ok. 7 miliardów złotych.

Również w sobotę zakończona została akcja interwencyjna służb więziennych i milicji w zakładzie karnym w Czarnem, woj. śląskie, gdzie podjęto 1300 więźniów.

Pojęzony on był z samosadą, samymi przemocami, podpaleniami, niszczeniem obiektów więziennych.

Nie tędy droga do reformy więziennictwa

Wcześniej poniosło tu śmierć czterech więźniów, 9 bm. w Szpitalu Wojewódzkim w Słupsku przeprowadzono sekcję zwłok trzech ofiar buntu. Jak poinformował dziennikarza PAP wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej — Marek Zientarski, wstępnie można stwierdzić, iż śmierć nastąpiła w efekcie ran klutwych, będących wynikiem samosadów więziennych. Czwarta ofiara śmiertelna znajduje się w Bydgoszczy. Sa ofiary zajęte z czwartku i piątku.

W szpitalu w Człuchowie zoperowano dwóch dalszych więźniów, u których stwierdzono — zgodnie z orzeczeniem lekarzy — rany postrzałowe brucha i nog.

Czternastu innych rannych znajduje się w szpitalach w Bydgoszczy. Sa ofiary zajęte z czwartku i piątku.

Na znak protestu wobec nieuwzględnienia osób wieloletnio skazanych w postanowieniach ustawy o amnestii, blisko 600 osadzonych w areszcie śledczym Łodzi podjęło gódkówkę. Nie opanowano w areszcie żadnych incydentów.

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Sprawiedliwości in-

obiekty mieszkalne zostały dogłębnie spalone, a cztery pozostałe zostały w znacznym stopniu zniszczone i nie nadają się do dalszej eksploatacji.

Ze zniszczonych zakładów karnych w Czarnem, Goleniewie i Nowogardzie trwa przenieszanie skazanych do innych jednostek więziennych na terenie kraju.

Według informacji uzyskanych w ostatniej chwili z Szpitala Wojewódzkiego w Bydgoszczy, zmarł uczestnik buntu w Zakładzie Karnym w Czarnem. Prawdopodobna przyczyna zgonu był rozległy krwawk podoponowy i uraz mózgu. Tym samym liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 7.

Decyzja prokuratora wojewódzkiego w Słupsku, ciała wszystkich ofiar zostaną przewiezione do szpitala w Słupsku, gdzie zostanie dokonana sekcja zwłok. 18 rannych więźniów przebywa w szpitalach w Bydgoszczy i Człuchowie.

Jak poinformowano dziennikarza PAP, zgodnie z decyzją Prezydium Rządu, występujące jeszcze w niektórych zakładach karnych zagrożenia będą konsekwentnie likwidowane. W stosunku do prowodów i aktywnych uczestników buntu zostanie wszczęte postępowanie karne.

UWAGA CZYTELNICY!

W poniedziałek rada prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13-14 telefonicznie pod numerem 21-22-69. W godz. 14-15 osobście — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, Wielopole 1, III p.

Krajowe ciekawostki

(a) Maleje zainteresowanie choinkami z lasów państwowych. Podczas gdy kilka lat temu sprzedawano ich nawet 700 tys. to w ubr. leśnicy mieli kłopot ze sprzedażą połowy tej ilości. Jest to wynik konkurencji prywatnych dostawców, którzy dostarczają ok. 300 tys. sztuk choinek. W br. świerk o wysokości 1,5 m z lasów państwowych kosztował będzie średnio 3 tys. zł.

(b) Najmłodszym nabytkiem Muzeum Dział Historycznych na zamku w Golinbu-Dobryniu jest 5 góglery zwanymi też tarasami. Zbiór 30 dzieł tego muzeum zapoczątkował tuż XVII-wiecznych ornat, przekazanych przez realizatorów filmu „Potop”.

(c) Z inicjatywy wydziału duszpasterstwa rodzinnego Kurii Diecezjalnej w Częstochowie otwarto w Zakładach dom pomocy społecznej dla samotnych matek prowadzoną przez siostry nazaretanki.

Chwile z nim związane to „...i drożdże i wyborne wino”

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)
 chóru, ale stanowią grono przyjaciół i niemal rodzinnych chórzystów. To przyjaźni dla profesora zaowocowały, gdy przed 2 laty trzeba było przeprowadzić dwie skomplikowane operacje stawów biodrowych. Dzięki zabiegom chirurgicznym profesora Johanna Schumachera — Stefan Stulgosz dziś czuje się tak młodo, jakby był na początku swej drogi...

Obchody jego jubileuszu rozpoczęły się 16 września br. koncertem chóru dla rodziców chłopców i przyjaciół polskich i zagranicznych. 13 październik w Filharmonii Poznańskiej chó wykonał „Mieszka” Haendla, 6 listopada w kościele Karmelitów na mszy świętej, poświęconej pamięci zmarłych przyjaciół i śpiewaków chóru, wykonano „Requiem” Mozarta. Wreszcie o obecne „Quo vadis”, dzieło notychnych rozmiarów, dawno nieśly w Polsce zapomniane, choć niedługo opromienione sławą światową, którego / S. Stulgosz jest bodaj jedynym obecnie wykonawcą — dyrygentem i z którym 7 grudnia chó wyjechał na kolejną, 68. tournée zagraniczne.

W ciągu 50 lat, prócz wychowania rzeszy młodych śpiewaków, odegrał niedzielnymi koncertami, miało miejsce 67 wielkich tournes światowych. Najbardziej niezwykłe koncerty — to u prezydenta J. F. Kennedy’ego (1963), wizyty u papieża Jana Pawła II (1980), a w Polsce 1. 08 br. w warszawskim Teatrze Wielkim, gdy Leonard Bernstein dyrygował „Słowikami” — wykonującymi jego „Chłochster Psalmis”. Prof. Stefan Stulgosz jest jedynym w Polsce laureatem Nagrody Państwowej i stopnia za chóralistykę, a także Orderu Sztandaru Pracy I klasy. Władze Poznania wręczyły mu klucze do miasta (a jest już posiadaczem kluczy do bram Nowego Jorku, Chicago, Cleveland i wielu innych miast świata).

Z okazji jubileuszu nadziesiąt list gratulacyjny od prezydenta Busha, oraz od ojca światłego Order Komandoril Sw. Sylwestra Papieża.

Fenomen „Poznańskich Słowików” stanowi to, że będąc jedynym chórem Filharmonii Poznańskiej są zespołem nie

związanym etatowo. Prócz profesora, chó ma tylko czterech pracowników: pedagogów muzykalnienia i solfeżu, szefa organizacyjnego i asystenta, świętego śpiewaka Macieja Wielocha, kreowanego przez Stefana Stulgosza na swego następcę. Chłochchórzyści otrzymują miesięczne stypendium w wysokości zapewniającej zakupienie dwudziestu biletów tramwajowych, a panowie zadowolają się więcej niż skromną zapłatą. Wszyscy jednak poświęcają dwa — trzy popołudnia tygodniowo, nie licząc występów, na zajęcia w chórze. Wśród nich są nauczyciele, lekarze, profesowierze wyższych uczelni. Chca pracować ze Stefanem Stulgoszem, bo kochają śpiew, muzykę i „świego mistrza. I to stanowi chyba dla niego największą satysfakcję z minionych 50 lat pracy artystycznej. Zyczymy Mu — zgodnie z Jego marzeniami — by Jego wunki też pokochały śpiew, by doczekał się swejjej orkiestry i by wreszcie przez dalsze i dziesiątki lat nadal krzewił miłość do muzyki i miłość do człowieka.

ADAM DOMAŃSKI



ITALIA '90

Grupa F: Holandia i Anglia!

(DOKONCZENIE ZE STR 11) Po losowaniu w gronie tren...

Wyniki losowania GRUPA „A” — RZYM, FLORENCJA: Włochy...

ner Anglików BOBBY ROBSON, który powiedział: Jedynym zespołem...

Przed ceremonią losowania Komitet Organizacyjny oraz przedstawiciele finalistów...

GRUPA „B” — NEAPOL, BARI: Argentyna, ZSRR, Rumunia, Kamerun...

nie do końca pewny, że w sobotę nie dojdzie do walki o awans...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „D” — MEDIO-LAN, BOLOGNA: RFN, Jugosławia, Kolumbia...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „E” — VERO-NA, UDINE: Belgia, Hiszpania...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „F” — CAGLIARI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „G” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „H” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „I” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „J” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „K” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „L” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „M” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „N” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „O” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „P” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „Q” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „R” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „S” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „T” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „U” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „V” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „W” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wskazywanie przez papieża Jana Pawła II. Przewodniczący FIFA...

GRUPA „X” — NAPOLI, PALERMO: Anglia, Holandia, Irlandia, Egipt...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Czarni mistrzem, Wisła czwarta

W Krakowie rozegrany został IV i ostatni rzut ligi indywidualno-drużynowej seniorów w judo...

Poziom zawodów był barstau (AZS Wrocław), 2. Waldemar Bączek (Wybrzeże Gdańsk)...

78 kg — 1. Henryk Rotau (AZS Wrocław), 2. Waldemar Bączek (Wybrzeże Gdańsk)...

Narciarskie Puchary Świata

Bieg zjazdowy kobiet zalany do klasyfikacji Pucharu Świata wygrała w Steamboat Springs Szwajkarka Maria Walliser...

Trzeci w tym sezonie konkurs skoków narciarskich zalany do klasyfikacji PS wygrał na olimpijskiej skoczni w Lake Placid Austriak Ernst Vettori...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

W Ligach Zagranicznych

MADRYT. Wyniki 15. kolejki ekstraklasy piłkarskiej Hiszpanii: Real Madryt — Valladolid 4:0...

BONN. Wyniki 20. kolejki I ligi RFN: FC Hamburg — Bayern Monachium 1:3...

GLASGOW. Wyniki 17. kolejki I ligi piłkarskiej Szkocji: Aberdeen — Dundee United 2:0...

AMSTERDAM. W I lidze holenderskiej odbyły się w niedzielę tylko dwa mecze: Volendam — Feyenoord 2:0...

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

Kto pokona Napoli?

(RAI-UNO) Wyniki ligi włoskiej: Sampdoria — Milan 1:1, Bari — Napoli 1:1...

Genoa 1:0, Juventus — Cesena 1:1, Roma — Cremonese 3:2...

Verona 1:0, Fiorentina 1:0, Ascoli — Lazio 0:0...

Atalanta — Udinese 1:0, Bologna — Lecce 2:1...

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

Od Wandy i Sawy do Piastów

W Polsce narty kojarzą się z wycieczkami, jakas górka, słowem narciarstwem alpejskim...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Wyniki konkursu w Lake Placid: I. Ernst Vettori — 234,0 (117,5 — 117)...

Słabi przeciwnicy

Siatkarze Hutnika w minio-nie weekend udali się na mecz o mistrzostwo I ligi do Kazimierza i Katowic...

Przebraliśmy głównie przez fatalne przyjęcie zagrywki. Potem już wszystko przebiegało po naszej myśli...

Remis w Jastrzębiu

W lidze bokserskiej: GKS Jastrzębie — IGloopol Debica 10:10. Wyniki walk w pierwszym mecie...

Wyniki walk w pierwszym mecie zwyciężył w kolekcji waz: Felka (Jastrzębie) — Pasowicz 3:0...

Awans Wisły

W Poznaniu odbył się półfinałowy turniej Pucharu Polski w koszykówce kobiet...

Najwięcej punktów zdobyły: dla Lecha — Mrozińska 25, a dla Slez: Kudlak 21.

Wyniki: Lech — Wisła 77:71 (38:43). Najwięcej punktów zdobyły: dla Lecha — Baranśka 36 i Klatt 13...

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

To już nie przypadek

Wczoraj zakończyły się rozgrywki ligi bokserskiej, a już przed tygodniem zawodnicy IGloopolu Debica zapewnili sobie mistrzowski tytuł...

grać na ringu w Sosnowcu, a my też sztuki dokonalnym. Kogo należało wyróżnić z obecnego zespołu? Najwięcej uznania mam dla Łukasika, który mimo zaawansowanego wieku w trudnej sytuacji dla drużyny sam zdecydował, że zrobię naszą wagę i chociaż nie było mu łatwo, utrzymał przez cały sezon ten limit wagi...

jego największej klęski. W Debicy wierzą, że po okresie dyskwalifikacji Darek może będzie czołowym pięściarzem klubu. Wspominałem o tym zawodnikowi, gdyż wniósł on również duży wkład w końcowy sukces w rozgrywkach mistrzowskich i o tym nie winno się zapominać. Kapitanem drużyny Andrzej Krysiak tak podsumował minione rozgrywki: „Gdy poprzednio zdobyliśmy mistrzostwo, to walka o tytuł trwała aż dwa lata, bo tak rozciągnięto rozgrywki. Teraz było znacznie szybsze tempo i my to tempo wytrzymałyśmy. Uważam, że tytuł zdobyliśmy zasłużenie, bo chyba obecnie żaden inny zespół w lidze nie dysponuje tak wyjątkowym składem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami będzie mógł jeszcze przez rok walczyć w lidze. Mam nadzieję, że na zakończenie kariery sięgnę wraz z zespołem ponownie po złoty medal”.

„W ubiegłym roku wywalczyliśmy mistrzostwo tylko małymi punktami — mówi MARIAN BASIAK — teraz na kolejki przed końcem rozgrywek byliśmy już mistrzami. Jestem przekonany, że udało nam się stworzyć w Debicy silny ośrodek bokserski i nie jest to tylko zespół, który będzie musiał korzystać z wychowanków innych klubów, ale również nasza młodzież już wkrótce będzie decydowała o obliczu IGloopolu. Medale na imprezach młodzieżowych najlepiej świadczą o talentach, jakie zostają się wychować w klubie. Jesteśmy w obecnej chwili na pewno najbliżsi w lidze, ale mimo to nie ustrzeżemy się w spadki z najbliższymi w tabeli. Z drugiej strony znowu nikomu nie udało się w tych rozgrywkach wy-

W Debicy kochają boks. Na każdym meczu hala zapelniona jest do ostatniego miejsca. Trudno więc dziwić się, że w klubie właśnie ta dyscyplina sportu cieszy się największą popularnością. W krótkim czasie zespół wywalczył dwukrotnie tytuł mistrza kraju i raz był mistrzem. Te wyniki przyciągają do pięściarstwa dużą grupę młodzieży, która robi szybkie postępy. Jeszcze do niedawna przykładem dla tej młodzieży był wicemistrz Europy z Aten Dariusz Czerni. Niestety, afery dopiętowa spowodowała, że rok w którym zawodnik osiągnął swój największy sukces, był jednocześnie rokiem

W tabeli prowadzi Ajax — 22 pkt., przed Volendam — 22 pkt., PSV Eindhoven — 21 pkt.

W blasku światła Marriotta

Wprawdzie początkowo niewiele uwagi zwracano na utytułowanego w zawodowym pelotonie, ale nieco już starzejącego Saronniego, wkrótce jednak bohaterami wczoraj stali się Piasecki i Halupczok. Otóż Lech Piasecki, mistrz świata amatorów, a potem również zawodowy mistrz świata w wyciągu na torze został liderem grupy zawodowej Diana — Colnago — Animex. Pan Leszek przez wiele lat uważany był za duży talent, niestety, talent niespełniony wśród zawodowców. Potrafił bardzo dobrze jeździć w klasykach, na pojedynczych etapach, ale gdy przyszło zmagać się w wyciągu wieloetapowym, jakby brakowało mu sił. Początkowo tłumaczono to brakiem doświadczenia, potem często powoływano na przykład jego nieudane próby, ale teraz już najwyższy czas, aby Piasecki pokazał na co naprawdę go stać. Zdać sobie on sprawę z tego, że jest to dla niego ostatnia szansa, gdyż w razie słabych wyników, za rok nie mu już nie zaproszą do wyciągu lidera — Stać może na dobre wyciągi — mówi LECH PIASECKI — i nie boję się rywalizacji z Halupczokiem o

DALEKÓPIS

grał rewanżowy mecz w Hamburgu z miejscowym zespołem HSV 1:3 (14:16, 9:15, 15:11, 10:15). W pierwszym meczu oślszytlanie zwyciężyli 3:2.

W blasku światła Marriotta

Wprawdzie początkowo niewiele uwagi zwracano na utytułowanego w zawodowym pelotonie, ale nieco już starzejącego Saronniego, wkrótce jednak bohaterami wczoraj stali się Piasecki i Halupczok. Otóż Lech Piasecki, mistrz świata amatorów, a potem również zawodowy mistrz świata w wyciągu na torze został liderem grupy zawodowej Diana — Colnago — Animex. Pan Leszek przez wiele lat uważany był za duży talent, niestety, talent niespełniony wśród zawodowców. Potrafił bardzo dobrze jeździć w klasykach, na pojedynczych etapach, ale gdy przyszło zmagać się w wyciągu wieloetapowym, jakby brakowało mu sił. Początkowo tłumaczono to brakiem doświadczenia, potem często powoływano na przykład jego nieudane próby, ale teraz już najwyższy czas, aby Piasecki pokazał na co naprawdę go stać. Zdać sobie on sprawę z tego, że jest to dla niego ostatnia szansa, gdyż w razie słabych wyników, za rok nie mu już nie zaproszą do wyciągu lidera — Stać może na dobre wyciągi — mówi LECH PIASECKI — i nie boję się rywalizacji z Halupczokiem o

W blasku światła Marriotta

Wprawdzie początkowo niewiele uwagi zwracano na utytułowanego w zawodowym pelotonie, ale nieco już starzejącego Saronniego, wkrótce jednak bohaterami wczoraj stali się Piasecki i Halupczok. Otóż Lech Piasecki, mistrz świata amatorów, a potem również zawodowy mistrz świata w wyciągu na torze został liderem grupy zawodowej Diana — Colnago — Animex. Pan Leszek przez wiele lat uważany był za duży talent, niestety, talent niespełniony wśród zawodowców. Potrafił bardzo dobrze jeździć w klasykach, na pojedynczych etapach, ale gdy przyszło zmagać się w wyciągu wieloetapowym, jakby brakowało mu sił. Początkowo tłumaczono to brakiem doświadczenia, potem często powoływano na przykład jego nieudane próby, ale teraz już najwyższy czas, aby Piasecki pokazał na co naprawdę go stać. Zdać sobie on sprawę z tego, że jest to dla niego ostatnia szansa, gdyż w razie słabych wyników, za rok nie mu już nie zaproszą do wyciągu lidera — Stać może na dobre wyciągi — mówi LECH PIASECKI — i nie boję się rywalizacji z Halupczokiem o